



wiadomości



# ŁĄCKIE

JOANNA KLIMCZAK

## Taniec

zielone młode liście wyrosły na drzewie  
twarze odwróciły ku słońcu ciepłemu  
głębokim i świeżym oddechem  
płuca swe napełniły  
i tańczyły  
szeleściły  
aż  
nagle  
zmęczone zabawą  
barwę przybrały rudawą  
opadły na miękkie posłanie  
łapią powietrze suchymi ustami krzyczą  
przestały... już nigdy ich nie usłyszą...







# Łąckie Święto Owocobrania

13 września 2015 r. w Łącku odbyło się tradycyjnie Święto Owocobrania. Impreza rozpoczęła się uroczystą Mszą Świętą w intencji sadowników w kościele parafialnym w Łącku.

Po jej zakończeniu barwny korowód uczestników i zespołów regionalnych przemarszerował na Amfiteatr na Jeżowej. Wielką atrakcją był przejazd na specjalnie przygotowanych traktorach używanych w łąckich gospodarstwach sadowniczych. Oficjalnego otwarcia Święta Owocobrania dokonał Wójt Gminy Łącko Jan Dziedzina, który podziękował za przybycie mieszkańcom i zaproszonym gościom.

W ramach prezentacji regionalnych odbył się koncert Orkiestry Dętej im. Tadeusza Moryto z Łącka, a także występy Zespołu Regionalnego Górale Łąccy, kapeli Fyrloki, Grupy Artystycznej Kiyrepecki, Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Piecuchy z Nawojowej oraz gości z zagranicy: Zespołu Folklorystycznego im. Józka Prihody z Petrovan oraz Zespołu Kruna z Serbii.

Po zakończeniu występów artystycznych odbyło się wręczenie pucharów, medali i dyplomów dla uczestników Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej oraz Turnieju Tenisa Ziemnego. Około godziny 14.30 nadszedł czas na konkurencje sportowo-rozrywkowe w ramach Turniej Wsi, w którym 13 sołectw walczyło o tytuł najlepszego. Rywalizacja była niezwykle emocjonująca, a konkurencje urozmaicone (skoki w dal, slalom z opon, rzut beretem na odległość, skoki na skakance w gumofilcach a także slalom z piłką popychaną miotłą brzoźową). W tym roku – po podsumowaniu punktów za konkurs na Najlepszego Placek ze śliwkami, przygotowanie stoiska sołectkiego oraz udział w konkurencjach sportowych – pierwsze miejsce wywalczyło sołectwo Czerniec, zdobywając największą ilość punktów (143,3 pkt), II miejsce zajęło sołectwo Obidza (143,0 pkt), zaś III - Wola Kosnowa (141,0 pkt).

W piękne niedzielne popołudnie łącki Amfiteatr mienił się wszystkimi kolorami, zaś ponad nim unosiły się zapachy przysmaków kuchni regionalnej, prze-



pysznych owoców i konfitur, a przede wszystkim tradycyjnych nalewek ziołowo-owocowych, w tym słynnej śliwownicy. Stało się to za sprawą profesjonal-

nie zorganizowanych licznych stoisk tak twórców ludowych, jak i również kuchni regionalnych przygotowanych przez 13 sołectw Gminy Łącko.

W popołudniowym programie Święta Owocobrania wystąpił zespół HaNuta, który programem biesiadnym rozgrzał publiczność i porwał ją do tańca, a także do wspólnego wykonywania znanych i lubianych piosenek. Całość imprezy zakończyła zabawa taneczna z zespołem Stece.

Piękna pogoda i bogaty program artystyczny sprawiły, że w obchodach tegorocznej imprezy wzięło udział wiele osób, mieszkańców gminy i nie tylko.



## 25 lat Odrodzonego Samorządu – obchody jubileuszowe w Gminie Łącko

12 września w Remizie OSP w Łącku odbyła się Uroczysta Sesja Rady Gminy Łącko z okazji 25-lecia Odrodzonego Samorządu. Uczestniczyli w niej radni wszystkich kadencji, sołtysi, pracownicy samorządowi.

Sesję otworzyła i powitała wszystkich zebranych Przewodnicząca Rady Gminy Łącko Bernadetta Wąchała-Gawełek. Następnie odśpiewano wspólnie hymn państwowy. W referacie o licznościowym Przewodnicząca Rady przedstawiła historię odrodzonego samorządu, przytaczając pamiętne słowa premiera Tadeusza Mazowieckiego, który przeddzień wyborów powiedział: „*Rzeczpospolita lokalna przechodzi w ręce społeczności, które ją zamieszkują. Będzie ona taka, jaką one same potrafią stworzyć*”. Następnie oddała głos Wójtowi Gminy Łącko Janowi Dziedziniowi, który przypomniał największe osiągnięcia łąckiego samorządu, a także przemiany, jakie zaszły w Gminie Łącko na przestrzeni ćwierć-



wieczna. Wystąpienie to wzbogaciła prezentacja multimedialna.

Głos zabrali również: Zbigniew Czepelak – radny I i II kadencji, Jan Golonka – Przewodniczący Rady Gminy I i II kadencji oraz Franciszek Młynarczyk – sprawujący funkcję Wójta w latach 1990-2010. Padły słowa uznania, gratulacje i podziękowania, we wszystkich przemówieniach wielokrotnie podkreślano wyjątkowość Gminy Łącko oraz niesłychaną dynamikę pozytywnych zmian.

Minutą ciszy uczczono również pamięć tych wszystkich, którzy działali na rzecz społeczności lokalnej, ale już odeszli do wieczności.

Uroczystość zakończyło wręczenie pamiątkowych dyplomów oraz okolicznościowej statuetki, które otrzymali wszyscy radni zasiadający w Radzie Gminy Łącko od 1990 roku, sołtysi oraz długoletni pracownicy samorządowi.

Po zakończeniu sesji nadszedł czas na spotkania, rozmowy i wspomnienia, w trakcie których wielokrotnie wracano do początków odrodzonego samorządu w Gminie Łącko, zaś zgromadzonym czas umiliła krótkim koncertem kapela *Fyrloki*.





# Wiadomości Gminne

- Gmina Łącko przystępuje do opracowania Strategii Rozwoju Gminy Łącko na lata 2015-2023. Jest to niezwykle ważny dokument dla władz lokalnych oraz podmiotów spełniających istotną rolę z punktu widzenia rozwoju gminy, dzięki któremu będą one mogły racjonalnie organizować swoje działania w kilkuletnim horyzoncie czasowym. Opracowanie i przyjęcie strategii rozwoju jest warunkiem koniecznym przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych.
- Kolejnym ważnym dokumentem do opracowania jest **Lokalny Program Rewitalizacji dla Gminy Łącko na lata 2015-2022**. Zgodnie z zapisami Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 wyodrębniono priorytet, który przewiduje kompleksową rewitalizację miast i wsi w oparciu o Lokalne Programy Rewitalizacji. Aby gmina mogła starać się o dofinansowanie z tego priorytetu konieczne jest sporządzenie powyższego dokumentu.
- Dobiegają końca prace związane z odbudową drogi gminnej Obidza I i Obidza II – trwają roboty z wykonywaniem nawierzchni betonowej.



- Zakończono roboty i dokonano odbioru zadania pn. Modernizacja drogi gminnej dojazdowej „Padoły” w Jazowsku. Wartość robót: 153 088,38 zł. W wyniku realizacji zadania wykonano nawierzchnię asfaltową na odcinku 606 mb.



- Przystąpiono do realizacji zadania pn. Odbudowa przepustu w ciągu drogi gminnej „Do Stachonia” nr 292150K w miejscowości Czarny Potok. Wartość robót wg umowy wynosi 365 136,90 zł, w tym planowana dotacja z budżetu państwa 281 639,00 zł.





- Zakończono roboty związane z realizacją zadania pn. *Od-budowa drogi gminnej „Musołówka Groń”* w miejscowości Brzyna w km 0+725-1+025. W wyniku realizacji zadania wy-konano nawierzchnię betonową na odcinku 300 mb. Wartość robót wg umowy wynosi 75 656,07 zł, w tym planowana do-tacja 53 846,00 zł



- Trwają prace związane z remontem drogi gminnej „Przez Dział” w Obidzy. W ramach zadania zostanie wykonana na-wierzchnia asfaltowa na odcinku 450 mb oraz trzy przepusty z rur HDPE SN8 dn 500 mm.
- Zakończono roboty i dokonano odbioru na zadaniu pn. *„Re-mont budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Maszko-wicach”* w ramach konkursu „MAŁOPOLSKIE REMIZY 2015”. Całkowity koszt – 44 887,84 zł, w tym dofinansowanie 22 443,92 zł. W ramach remontu wykonano dodatkowe prace, które zostały pokryte z Funduszu Sołeckiego w wysokości 8 000,00 zł. Wykonano również parking z materiałów UG, prace zostały wykonane przez pracowników ZGK w Łącku.



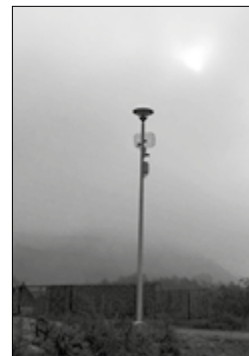
- Zakończono roboty i do-konano odbioru na zada-niu pn. *„Remont kapliczki w miejscowości Zagorzyn”* w ramach Programu KA-PLICZKA. Całkowity koszt – 14 036,79 zł, w tym dofi-nansowanie 9 000 zł.



- Zakończono prace zwią-zane remontem dachu na przedszkolu samorzą-dowym w Łącku. Wartość wykonanych robót i materiałów wyniosła: 42 759,14 zł. Wartość robót wg kosztorysu inwe-storskiego wyniosła ok. 140 000, zł. Zakres robót obejmował wymianę pokrycia dachowego, częściową wymianę więźby dachowej, założenie folii paroszczelnej, rozbiórkę kominów wentylacyjnych i dymowych oraz ponowne ich wymurowa-nie z cegły klinkierowej, naprawa przewodów wentylacji gra-witacyjnej. Prace zostały wykonane z udziałem pracowni-ków ZGK w Łącku.



- Wykonano monitoring wizyjny w Maszkowicach (Osiedle Rom-skie). Wartość 21 777,15 zł.
- Zamontowano zespół urządzeń re-kreacyjnych, tj. biegacz, orbitrek, wioślarz, jeździec, ławka, wahadło przy placu zabaw Przedszkola Sa-morządowego w Łącku. Wartość: 17 835,00 zł
- Zakończono prace związane z wy-konaniem oświetlenia ulicznego drogi gminnej do Stadionu Zyn-dram i Orlika w Łącku. Wartość zadania wraz z opracowaniem dokumentacji projektowej wyniosła: 53 500,00 zł.





- Zakończono prace związane z wykonaniem oświetlenia ulicznego drogi gminnej nr 292120K Remiza Koszary w Woli Kosnowej. Wartość zadania wraz z opracowaniem dokumentacji projektowej: 47 000,00 zł.



- W ramach Programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Priorytet Infrastruktura Szkolnictwa Artystycznego zakupiono fortepian koncertowy do Szkoły Muzycznej w Łącku o wartości 124 722,00 zł, w tym dofinansowanie 99 777,60 zł.

#### **Roboty realizowane w roku 2015 przez RZGW ZZDD z/s w Nowym Sączu na terenie Gminy Łącko:**

- Odmulenie koryta, zasypianie i zabudowa biologiczna wyrw brzegowych potoku Lichnia w Łącku. Wartość zadania 40 370,81 zł brutto
- Odmulenie i zasypianie wyrw na potoku Śliwowiec w Maszkowicach. Wartość zadania 17,785,80 zł brutto

Na etapie przetargu jest zadanie „Remont zapory przeciwrumowiskowej nr VI na potoku Leszcz w Maszkowicach – przewidywany koszt 100 000 zł brutto.

- Dokonano wyboru wykonawcy robót na realizację zadania pn. „**Poprawa stanu gospodarki niskoemisyjnej na obszarze Gminy Łącko poprzez inwestycje w instalacje solarne**”. Zadanie realizowane w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” PROW na lata 2007-2013 w zakresie operacji dotyczących budowy mi-

kroinstalacji prosumenckich wykorzystujących odnawialne źródła energii, służących do wytwarzania energii, w szczególności energii elektrycznej lub ciepłej, z przeznaczeniem na potrzeby własne.

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich „Europa inwestująca w obszary wiejskie”. W ramach zadania zostaną wykonane instalacje solarne w 60 budynkach mieszkalnych i 1 kpl. w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Łącku. Wartość robót instalacyjnych: 788 709,00 zł brutto, w tym planowana dotacja.

- Zlecono opracowanie dokumentacji projektowej oświetlenia ulicznego tras biegowo-rowerowych: Trasa I Łącko – Zagorzyn od mostu na potoku Czarna Woda w kierunku osiedla Pod Jeżową-Boconiec ok. 400 mb. Trasa nr II Łącko – Dunajec od rynku w stronę Dunajca odcinek ok. 1100 mb.



- Uchwałą Rady Gminy Łącko został przyjęty Plan gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Łącko na lata 2015-2018. Dokument opracowany został w ramach projektu działania Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej, priorytetu IX Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna POIŚ 2007-2013. Wartość projektu 17 500 zł, w tym dofinansowanie 14 875 zł.
- Zlecono opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej oświetlenia ulicznego drogi gminnej (nr działki 1841/1) w Łącku (droga Między Stodołami)
- Trwają prace związane z wykonaniem remontu drogi Jazowsko – Dołki (F.S)
- Zakończono roboty związane z wykonaniem nawierzchni z emulsji asfaltowej na drodze gminnej nr 292160 K Karczyńska (Do Górskiego) w Czarnym Potoku (F.S.)
- Rozliczony został projekt pn. Budowa budynku wielofunkcyjnego z pomieszczeniami straży pożarnej w miejscowości Jazowsko
- Opracowano dokumentację projektową oraz uzyskano wymagane pozwolenie na odbudowę kładki pieszo-rowerowej wraz z przejazdem w bród na potoku Czarna Woda w ciągu drogi gminnej (ul. Dunajcowa) w Łącku. Wartość robót wg kosztorysu inwestorskiego wynosi 400 000 zł. Zadanie planowane do realizacji w ramach budowy tras biegowo-rowerowych Trasa nr II Łącko – Dunajec
- Zakupiono odzież bojową dla 6 Jednostek OSP w ramach Programu zapobieganie poważnym awariom i likwidacja ich skutków dla środowiska – „Bezpieczny Strażak 2015” z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Całkowity koszt 13 200,02 zł, w tym dofinansowanie 6 600,01 zł.





## Historia OSP w Jazowsku

Jazowsko, wieś położona nad rzeką Dunajec, powstała w połowie XIII w. Jej nazwa pochodzi od jazu, formy wodnej zbudowanej w celu połowu łososi płynących w górę rzeki od morza. Nowe warunki życia, gęsta zabudowa i zakłady produkcyjne, stały się przyczyną powstania Ochotniczej Straży Pożarnej.

**D**ziało się to w roku 1880, kiedy w tartaku wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył zabudowania. Ugasiła go dopiero wielka ulewa. Właścicielem największych posiadłości ziemskich, tartaku, fabryki mebli giętych był Michał Ader, a jego syn Maurycy Ader założył straż ogniową.

Po nawiązaniu kontaktu z Krajowym Związkiem OSP straż ogniowa otrzymała statut i regulamin od starostwa w Nowym Sączu. Ader zakupił sikawkę ręczną czterokołową, dwie beczki na wodę, cztery drabiny, pięć bosaków, wiadra, latarnie i haki. Oddział liczył 58 pożarników, a odpowiedzialnym za alarmowanie był stróż nocny.

Ówczesny kronikarz Antoni Skąpski podaje, że od 1890 roku do pożaru przeznaczano konie, które wywoziły śmieci z tartaku i fabryki. Z biegiem czasu tak przyzwyczały się one do alarmującego głosu dzwonu, że często same przybiegały pod budynek straży z wozem załadowanym odpadami.

Na początku ubiegłego stulecia ochotników wyposażono w białe mundury, skórzane hełmy oraz pasy i toporki. Podczas I wojny światowej jazowscy strażacy walczyli na pierwszej linii frontu. Zostali wcieleni do armii austriackiej. Wielu z nich już nigdy nie wróciło.

Z chwilą odzyskania niepodległości odrodziła się także jazowska straż. Właściciele majątku, synowie starego Adera nadal roztaczali nad nią opiekę. Zakupili dla ochotników nowe zielone mundury oraz uzbrojenie osobiste. W tym czasie w szeregach jazowskiej straży było 64 członków. Przyjęli oni nową nazwę organizacji Ochotnicza Straż Pożarna.

W okresie międzywojennym ogień wybuchał bardzo często. Do pożaru wyjeżdżano końmi dworskimi, zaprzęgniętymi do nowej sikawki i wozu rekwizytowego. W pierwszych zawodach powiatowych w Nowym Sączu OSP w Jazowsku zajęło jedno z czołowych miejsc.

W 1930 r. założony został zespół teatralny, który działał do wybuchu II wojny światowej. W tamtym czasie w Jazowsku organizowane były często festyny i zabawy połączone z loterią i popisami sprawnościowymi.

Latem 1934 roku wody Dunajca wystąpiły z brzegów. Była to jedna z największych powodzi. W ratowaniu ludzkiego życia i mienia brali udział strażacy. Swoją postawą zdobyli uznanie i prestiż miejscowego społeczeństwa.

Na początku września 1939 r. do Jazowskiej wkroczyły oddziały Niemców sudeckich. Okupant wzmocnił straż pożarną przez przymusowe wcielenie no-

wych członków. Zarządzono nocne dyżury w obrębie dworu, tartaku i fabryki mebli giętych. Straż była wtedy jedyną legalną organizacją. Mając specjalne przepustki pożarnicy mogli poruszać się nocą nie wzbudzając podejrzeń. Wykorzystywano to do działalności konspiracyjnej. Okupant w tym czasie przydzielił OSP motopompę.

Od chwili wyzwolenia, które nastąpiło w Jazowsku 23 stycznia 1945 r., OSP wzięła się energicznie do pracy. Rozpoczął swą działalność zespół teatralny, a w 1947 r. zorganizowano pierwsze po wyzwoleniu dożynki. Jedną z większych akcji była budowa zbiornika przeciwpożarowego w osiedlu *Wieś*.

W marcu 1949 r. strażacy przystąpili do budowy swojego największego przedsięwzięcia – Zakładu Produkcji Materiałów Budowlanych. Od początku przyświecał im jeden cel – likwidacja słomianych dachów.

8 listopada 1959 r. nastąpiło uroczyste otwarcie nowej cegielni. Produkcja materiałów budowlanych rwała do 1977 r. Wielu biednych mieszkańców wsi otrzymywało za darmo cegłę na przebudowę kominów. W 1960 r. OSP obchodziła 80-lecie działalności. Za społeczną pracę wręczono ochotnikom sztandar i motopompę *Polonia*. Wśród wielu dokonanych





strażaków z Jazowska w tym okresie wymienić należy budowę zbiorników przeciwpożarowych, zastawek wodnych na potokach, akcją honorowego krwiodawstwa.

Uroczystości związane z Jubileuszem 100-lecia OSP w Jazowsku nie odbyły się w planowanym terminie. Na przeszkodzie stanęła sytuacja polityczna w Polsce. Powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność, dlatego uroczystość ta odbyła się z dwuletnim opóźnieniem w dniu 10 października 1982 r. na boisku sportowym w Jazowsku pod patronatem Wojewody Nowosądeckiego Antoniego Rączki. Za społeczną pracę jubilatka otrzymała samochód bojowy marki Żuk A-07 i motopompę M-800.

Od 1984 r. były czynione starania o działkę pod budowę nowej remizy.

W dniu 10 września 2005 r. odbył się Jubileusz 125-lecia, OSP Jazowsko otrzymała motopompę szlamową. Uroczystość odbyła się na stadionie LKS *Budowlani*. 5.05.2012 r. to dzień, w którym druhowie otrzymali nowy sztandar w kościele parafialnym, zaś dalsza część uroczystości odbyła się przy starej remizie.

Po uzyskaniu pozwolenia na budowę nowej remizy w 2000 r. ruszyła budowa. Teren działki okazał się podmokły, zaszła konieczność zmiany projektu ławic i pieniądze, które miały wystarczyć na 50% stanu surowego budowy, zostały wykorzystane na wykonanie fundamentów oraz ich zabezpieczenie przed zimą.

Zaszła konieczność, aby przekazać działkę wraz z rozpoczętą budową Wójtowi Gminy Łącko. Dzięki temu w dniu 25 lipca można było poświęcić i oddać do użytku budynek wielofunkcyjny, w którym swoją siedzibę znalazła Ochotnicza Straż Pożarna w Jazowsku.

W okresie swej działalności OSP w Jazowsku posiadała następujące pojazdy:

Gaz  
Star-20  
Bedford  
Star - 6M  
Żuk A-07  
od 2006 r. Mercedes Benz – 1017

#### **Stan członków na dzień**

**25.07.2015 r.:**

zwyczajni – 38  
honorowi – 8  
wspierający – 1  
MDP dziewczęta – 32  
MDP chłopcy – 13  
razem: 92

#### **Odnaczenia:**

##### **Złoty Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa**

- dh Stanisław Majerski  
- dh Artur Pietruszka  
- dh Adam Madziar  
- dh Władysław Biel  
- dh Robert Pietruszka  
- dh Sławomir Pietruszka

##### **Srebrny Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa**

- dh Roman Mordarski

##### **Brązowy Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa**

- dh Zbigniew Majerski  
- dh Marcin Karcz  
- dh Rafał Pietruszka

##### **Odnaka**

###### *Strażak Wzorowy*

- dh Gabriel Pietruszka  
- dh Mateusz Kołodziej  
*Srebrne Jabłko Sąddeckie*  
- dh Krzysztof Kurzeja  
- dh Zbigniew Kurzeja  
- dh Józef Tokarz  
- dh Tadeusz Majerski  
- dh Bolesław Stanisiz  
- dh Stanisław Owsianka  
- dh Zenon Ciesielka

##### **Odnaczenia**

###### *Zasłużony dla Gminy Łącko*

- dh Józef Tokarz  
- dh Zbigniew Kurzeja  
- dh Tadeusz Majerski  
- dh Piotr Mróz  
- dh Stanisław Owsianka  
- dh Robert Pietruszka  
- dh Sławomir Pietruszka  
- dh Jan Klimek  
- dh Adam Madziar  
- dh Mieczysław Stec  
- dh Piotr Kurzeja  
- dh Krzysztof Kurzeja  
- dh Paweł Cięciwa  
- Władysław Biel – członek wspierający

*Józef Tokarz  
25.07.2015.*





## 85 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Maszkowicach

W dniu 30 sierpnia Ochotnicza Straż Pożarna w Maszkowicach obchodziła jubileusz 85-lecia.

Uroczystość ta miała miejsce w remizie, która została wyremontowana na tę okazję dzięki programowi „Małopolskie remizy 2015”. Podczas trwania ceremonii zasłużeni druhowie otrzymali wyróżnienia i odznaczenia a także sztandar, który został ufundowany przez mieszkańców Szerzeża i Maszkowic.

Przed szkołą uroczysta msza święta rozpoczęła jubileusz. Licznie zgromadzeni goście wysłuchali wygłoszony na tę okazję raport, przemowy i podziękowania. Wręczono również odznaczenia.

Jubileusz zakończył się przejazdem samochodów strażackich i przemarszem strażaków ochotników.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna wraz z poczęstunkiem.

W jubileuszu wzięli udział strażacy, oraz zaproszeni goście, władze powiatu, parlamentarzyści, władze gminy w tym Wójt Gminy – Jan Dziedzina a także przedstawiciele poszczególnych jednostek pożarniczych z terenu Gminy Łącko oraz przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej.

Odznaką *Zasłużony dla Gminy Łącko* zostali uhonorowani:

- Baziak Zbigniew
- Groń Stanisław
- Jarek Józef
- Kozicki Jan

- Łazarczyk Jan
- Łazarczyk Tadeusz
- Matusiewicz Antoni
- Nowak Józef
- Opyd Władysław
- Piechniczek Grzegorz
- Poparda Antoni
- Poparda Julian
- Potoniec Stanisław
- Pustułka Grzegorz
- Pyrdoł Jan
- Pyrdoł Stanisław
- Skut Józef
- Skut Stanisław







## Nasza Tradycja – Weekendowe Spotkania z Folklorem

Weekend 15-16.08. upłynął w Łącku pod znakiem promocji lokalnej kultury i tradycji. W dwa świąteczne dni na deskach Amfiteatru na Jezowej zaprezentowały się zespoły regionalne, kapele i Orkiestra Dęta im. Tadeusza Moryto.

**W** sobotnie popołudnie jako pierwsza zaprezentowała się Grupa Artystyczna Kiyrpecki działająca od pięciu miesięcy pod opieką Anety Wolańskiej. Młodzi pasjonaci łąckiego folkloru przedstawili scenkę pt. „Cary” mówiącą o niezwykle popularnym w dawnych czasach rzucaniu uroków, a także o sposobach ich odczynienia. Następnie odbyło się podsumowanie dwutygodniowych Warsztatów Folklorystycznych, w trakcie których młodzi ludzie mieli możliwość zapoznania się z kulturą, tradycją, historią i obyczajami Łąckiej Ziemi, jak również z tajemikami sztuki ludowej poprzez praktyczne zajęcia z twórcami ludowymi z zakresu haftu, rzeźby, wyplatania z wikliny, malarstwa na szkło. Certyfikaty ukończenia wręczali Wójt Gminy Łącko Jan Dziedzina i dyrektor GOK Barbara Moryto.

Potem wystąpił Zespół Regionalny Nucicki z Ochočnicy Dolnej działający przy Wiejskim Ośrodku Kultury pod opieką Magdaleny i Leszka Szewczyków. Mimo niedługiego okresu swojej działalności zespół działa niezwykle prężnie, a jednym z ich sukcesów jest zdo-

bycie I miejsca na VII Powiatowym Konkursie Zespołów Instrumentalnych i Wokalno-Instrumentalnych pod patronatem Starosty Nowosądeckiego Marka Pławia-ka w kategorii Zespoły Regionalne.

W następnej kolejności na scenie wystąpił Zespół Regionalny Górale Łąccy prezentując oryginalny łącki folklor w wiązance tańców okraszonych pieśniami. Występ Górali Łąckich wzbogaciła młodzieżowa grupa Kiyrpecki. Była to doskonała okazja szczególnie

dla tych młodszych, do występu u boku swoich starszych kolegów, a także do sprawdzenia swoich umiejętności przed publicznością.

Potem przyszedł czas na koncerty kapel regionalnych. Pierwsi wystąpili Jaworcanie, kapela działająca od 2003 r., kiedy to zadebiutowała w trakcie Pasterki w kościele parafialnym w Jaworkach. Wykonuje muzykę Karpat, uświetniając wiele imprez. Aktualnie występuje również z Zespołem Pieśni i Tańca Juhasy ze Szczawnicy, dając razem wiele występów w kraju i poza granicami.

Następnie zaprezentowały się Fyrluki, kapela w skład której wchodzi pięcioro młodych ludzi, którzy od momentu pierwszego koncertu w 2013 r. intensywnie ćwiczą, doskonaląc swój warsztat pod okiem instruktora Leszka Moryto. Biorą udział w konkursach i przeglądach osiągając wysokie rezultaty, zaś w maju 2015 r. w ramach Fonoteki Powiatu Nowosądeckiego została wydana ich debiutancka płyta.

Na zakończenie sobotniego Spotkania z Folklorem wystąpiła Kuznicka. Kapela ta od kilku lat funkcjonuje na łąckiej scenie, zmieniając





fol. K. Adamczyk



się jej skład osobowy i instrumentarium. Repertuar obejmuje nie tylko melodie i pieśni regionu łąckiego, ale został wzbogacony o utwory z Podhala, Spiszu, Orawy, melodie cygańskie, bałkańskie oraz muzykę biesiadną i rozrywkową.

W niedzielnym koncercie zaprezentowała się Orkiestra Dęta im. Tadeusza Moryto pod dyr. dr. hab. Stanisława Strączka, najeżająca od lat do czołówki naj-

lepszych amatorskich orkiestr. Na początek zabrzmiały utwory patriotyczne i pieśni żołnierskie, w nawiązaniu do Święta Wojska Polskiego, a także 95. rocznicy Bitwy Warszawskiej zwanej również Cudem nad Wisłą. W dalszej części niezwykle urozmaiconego repertuarowo koncertu, nie mogło zabraknąć muzyki ludowej, jak również znanych utworów muzyki rozrywkowej i poważnej. Łąccy

muzycy zadbali o to, aby każdy w ich koncercie mógł znaleźć coś dla siebie.

Całość wydarzenia zakończyła zabawa taneczna z zespołem Flow.

Weekendowe Spotkania z Folklorem pn. Nasza Tradycja zgromadziły licznie publiczność, która hojnymi oklaskami nagradzała wykonawców.

(b.g.)







## ...i po wakacjach

Szybko minęły wakacje. Wydawałoby się, że dwa miesiące, to naprawdę długi okres czasu, ale jednak upłynęły bardzo szybko. Na terenie Gminy Łącko działo się jednak bardzo wiele.

**N**iedzielne wieczory gromadziły w Amfiteatrze na Jeżowej tłumy chętnych do zabawy. W takt muzyki lokalnych zespołów odbywały się bowiem zabawy taneczne. Dzieci mogły uczestniczyć m.in. w wyjazdach do kina oraz parku linowego.

26 lipca odbył się już tradycyjny Festyn Rodzinny w Woli Piskulinej, którego głównym organizatorem była Rada Duszpasterska. Na scenie prezentowali się utalentowani mieszkańcy Zagorzyna, Woli Kosnowej i Woli Piskulinej od najmłodszych, do tych trochę starszych. Można było spróbować wyśmienitych specjałów kuchni regionalnej, obejrzeć występy, ale przede wszystkim dobrze się bawić.

Z kolei 2 sierpnia mogli się spotkać mieszkańcy Zabrzeży na imprezie zorganizowanej przez Radę Sołecką na boisku sportowym w Zabrzeży. W atrakcyjnym programie, każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

8 sierpnia z kolei dzięki zaangażowaniu Sołtysa i Radnej Wsi, Ochotniczej Straży Pożarnej i Związku Podhalan oddział w Obidzy odbył się festyn, z którego całkowity dochód został przeznaczony na pomoc dla Karoliny Tomasiak. Wystąpiła schola dziecięca, kapela Fyrluki, zespół Górale Łącki, zespół Tymanowianie i Podegrodzcy Chłopcy. Zaprezentowali się również Broniek z Obidzy Kozieński – znany i ceniony poeta oraz Mariusz Obrzud – zajmujący się fotografią i malarstwem. Była również loteria fantowa z cennymi nagrodami, a także możliwość przejażdżki bryczką, a dla dzieci – jazda konna. Przygotowane zostały stoiska



z potrawami regionalnymi i rękodziełem. Dzięki zaangażowaniu tak wielu osób udało się zebrać 67 tys. zł z przeznaczeniem na rehabilitację Karoliny.

W trakcie wakacji odbyły się również Warsztaty Folklorystyczne, w trakcie których młodzi ludzie mieli okazję zapoznać się bliżej z kulturą i tradycją regionu łąckiego. W programie, oprócz spotkania z historią Łącka i okolicy, przewidziane zostały również warsztaty praktyczne z przędzenia wełny, wykonywania tradycyjnych zabawek, malowania na szkle, rzeźby, wyszywania strojów ludowych, jak również tańca i muzyki oraz oryginalnej łąckiej gwary. Na zakończenie warsztatów wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe certyfikaty w trakcie Weekendowego Spotkania z Folklorem.

(b.g.)



## Radośnie żyć... – Festyn Rodzinny w Łącku

23 sierpnia w Amfiteatrze na Jezowej odbył się Festyn Rodzinny pod hasłem „Radośnie żyć” zorganizowany przez Stowarzyszenie Amatorski Ruch Artystyczny Ziemi Łąckiej i Gminny Ośrodek Kultury w Łącku. Impreza ta była współfinansowana z budżetu Gminy Łącko.

**W**szystkie dzieci bawiły się świetnie w trakcie przygotowanych animacji oraz licznych konkursów z nagrodami. Nie mogło również zabraknąć specjalnych konkurencji dla rodziców. Dodatkowymi atrakcjami była trampolinowa stre-

fa fit-jump oraz malowanie twarzy i balonowe ZOO. Po zakończeniu zabawy przyszedł czas na pogadankę o bezpieczeństwie i pracy strażaka. Przedstawił ją Komendant Gminny OSP Mariusz Piwowar, zaś doskonały pokaz strażacki z możliwością spróbowania własnych

sił przygotowała Ochotnicza Straż Pożarna z Łącka pod kierunkiem naczelnika Tomasza Pasiuda.

Wszyscy chętni mogli bawić się na zabawie tanecznej z zespołem Flow.

*(b.g.)*







## Sensacja archeologiczna w Maszkowicach

W sierpniu nie tylko naszą społeczność, ale również całą Polskę obiegła sensacyjna wiadomość. Oto na Górze Zyndrama w Maszkowicach, która wg miejscowej legendy była traktowana jako miejsce siedziby legendarnego rycerza, studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem dr. Marcina Przybyły dokonali nie lada odkrycia.

**N**ie są to fragmenty zameczku Zyndrama, ale wg zdania archeologów pozostałości warowni obronnej wzniesionych między XVIII i XVII w. p. n.e.!!! To znalezisko jest porównywalne skalą odkrycia do starożytnych Myken.

W trakcie tegorocznej eksploracji odkryto fragment muru kamiennego wraz z bramą. Ściany zostały wzniesione z regularnych bloków piaskowca. Są więc to najstarsze przykłady kamiennego muru w dziejach budownictwa na ziemiach polskich, o ponad dwa i pół tysiąca lat

dawniejszy od zabytków architektury romańskiej. Szacuje się, że owa warownia obronna zamieszkiwana była przez ok. 200 osób. Odkryto tam również fragmenty ceramiki, ozdób, a nawet kawałek bursztynu, który pozwala przypuszczać, że osada ta leżała na szlaku handlowym.

Więcej informacji postaramy się umieścić w kolejnym numerze Wiadomości Łąckich, publikując wywiad z dr. Marcinem Przybyłą.

*opr. b.g. zdj. Tim Demski*





numerze prezentujemy refleksje tegorocznych pierwszaków po integracyjnym spotkaniu w Starym Sączu oraz informa-

**D**rodzy Czytelnicy! W cyklu „Szkoła wokół nas” publikujemy artykuły, których autorami są nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół im. św. Kingi w Łącku. W obecnym

cie o ciekawych lekcjach, w tym przeprowadzonej na Turbacz – biologii. Relacjonujemy również uczniowskie spotkanie z przedstawicielami środowiska niepełnosprawnych.

Odpowiadając na zamieszczony w ostatnim numerze wzruszający list pani Marii Wyrostek, prezentujemy wywiad z Panem Kazimierzem Garbaczem, autorem książki o ugrupowaniu „Ognia”. Rozmowa została przeprowadzona przez uczniów klasy IIB w czasie lekcji wychowawczej.

Serdecznie zapraszamy do lektury naszych tekstów.



## Spotkanie integracyjne uczniów klas pierwszych

Tradycją Zespołu Szkół w Łącku jest integracyjne spotkanie pierwszaków w Starym Sączu – mieście tak bardzo związanym z patronką szkoły.

**S**potkanie takie miało miejsce również w tym roku – 22 września. W trakcie wyjazdu młodzież miała bliżej zapoznać się z postacią św. Kingi, ale także zaprzyjaźnić ze sobą i dobrze się bawić.

Pierwszym punktem wycieczki był założony przez naszą Patronkę klasztor klarysek, w którym odbyła się Msza św. Przed Eucharystią mieliśmy okazję poznać historię tego niezwykłego miejsca i obejrzeć jego najważniejsze zabytki. Barokowe wnętrza klasztoru (projektowane przez wybitnego artystę Baltazara Fontanę) zachwycało nas swoimi unikalnymi malowidłami i rzeźbami. Szczególnie podobała się fantazyjnie zdobiona hebanowa ambona w kształcie Drzewa Jessego.

Po zakończeniu Mszy św. wszyscy oddaliśmy cześć relikwiom św. Kingi, a następnie przeszliśmy przez podarowaną przez Węgrów Bramę Seklerską, udając się pod ołtarz papieski. Staliśmy w miej-



scu, gdzie 16 czerwca 1999r. kanonizowana była nasza Patronka. Tam usłyszeliśmy wiele ciekawostek na temat uroczystości kanonizacji i postaci Ojca Świętego. Dla nas to przecież historia, bo urodziliśmy się właśnie w roku kanonizacji! Zwiedziliśmy stworzoną pod ołtarzem izbę pamięci poświęconą Janowi Pawłowi II, w której zgromadzono wiele cennych pamiątek po naszym wielkim Rodaku. To niezwykle, że mogliśmy być w takim miejscu!

Później nastąpiła druga, długo oczekiwana część wspólnego wyjazdu - konkursy międzyklasowe organizowane przez nauczycieli. Na początku były to quizy wiedzy o św. Kingie i szkole, które wygrała klasa IB. Następne konkurencje to wyścig w workach (na czas) i przeciąganie liny. W tej ostatniej – próbował swoich sił również ks. Konrad. W rezultacie mieliśmy okazję oglądać jego efektowną wywrotkę na trawie.

W sportowej części rywalizacji mistrzami zostali uczniowie ID. Oni też zwyciężyli w całym turnieju, otrzymując w nagrodę „bon na niepytanie” w wybrany dzień. Po niezwykle wyczerpujących zawodach odpoczywaliśmy przy grillu. Niektóre koleżanki uparły się, że muszą trzymać dietę. No cóż, ich strata!

Wspaniała zabawa zakończyła się około godziny 12.30. Wszystkim nieobecny proponujemy obejrzenie zdjęć.

*Przygotowała Marta Pyrdoł*





## „BYLI CHŁOPCY BYLI...”

### Rozmowa z Panem Kazimierzem Garbaczem

**14** września (na godzinie wychowawczej) uczniowie kl. IIB spotkali się z Panem Kazimierzem Garbaczem - znanym mieszkańcem Łącka, byłym agronomem, z którego inicjatywy w 1963 r. powstała Szkoła Przynasobienia Rolniczego dająca początek obecnemu Zespołowi Szkół. Pan Garbacz znany jest również ze swojej działalności antykomunistycznej. W czasach stalinowskich został aresztowany przez UB i skazany na pięć lat więzienia. Na spotkanie z młodzieżą przyniósł napisaną przez siebie książkę pt. „Byli chłopcy byli...”, w której spisał relacje żołnierzy należących do oddziału Józefa Kurasia - „Ognia”. Obecnie bardzo trudno ją kupić, a nawet pożyczyć, ale planowane jest jej drugie wydanie.

Spotkanie z panem Kazimierzem Garbaczem zostało zaplanowane w ramach realizowanej w klasie pracy wychowawczej, w tym roku poświęconej tematyce patriotycznej.

Działalność grupy „Ognia” przypada na trudne czasy stalinowskiego terroru. Prawdę o tym okresie przez lata zakłamywano. Tak zwanych „żołnierzy wyklętych” - dzisiaj uważanych za bohaterów - pozbawiono nie tylko mogił, ale także czci. Również postać „Ognia” ciągle budzi kontrowersje. Pan Garbacz ponad godzinę odpowiadał na zadawane przez uczniów pytania, czasem naprawdę trudne. Poniżej prezentujemy znaczną część rozmowy, tę dotyczącą działalności oddziału Kurasia, książki i pobytu autora w komunistycznym więzieniu.

**Kiedy został Pan aresztowany, był Pan młodszy od niektórych z nas. Jak to się stało, że szesnastolatek trafił do więzienia?**

– W okolicach Waksmundu - z którego pochodzę - po wojnie działało wielu antykomunistycznych partyzantów. W czasie nauki w nowotarskim gimnazjum zetknąłem się z młodzieżą, która w jakiś sposób

powiązana była z ich działalnością. Razem z kolegami zacząłem powielać i roznosić po okolicy ulotki o treści antykomunistycznej, malowałem napisy zachęcające do walki przeciwko władzy ludowej. Za tę działalność zostałem aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa pod zarzutem „udzielania pomocy bandzie rabunkowej „Ognia”. Potwierdza to zachowany do dzisiaj wycinek z „Trybuny Ludu”. Miałem wówczas 16 lat i pięć miesięcy. Ponieważ wstyd było przyznać, że władza ludowa aresztuje dzieci, w dokumentach UB figurowałem jako osiemnastolatek. W różnych więzieniach (w Rawiczu, Wronkach i Jaworznie) przesiedziałem w sumie 4 lata i pięć miesięcy. Czy coś na tym skorzystałem? W sensie fizycznym - nie bardzo, w sensie umysłowym bardzo dużo. Razem ze mną siedzieli bowiem nauczyciele, profesorowie, ludzie mądrzy, którzy - podobnie jak ja - z ówczesną władzą się nie zgadzali. Bardzo chłonałem to, co mówili, dopytywałem się... Paradoks polega na tym, że aresztując mnie, władza ludowa chciała mnie „stłamsić”, a ja tymczasem właśnie w więzieniu się rozwinąłem, wiele nauczyłem. Udoskonaliłem również swoje umiejętności z zakresu stenografii, czyli takiego skróconego pisma, co po wyjściu na wolność bardzo przydało mi się w dalszej edukacji. Materiałów piśmiennych nie można było dostarczać do celi, więc brało się mydło i pisało na szybach. Myślę, że wykorzystałem ten czas na tyle, na ile było to możliwe.

**Jak Pana traktowano w komunistycznym więzieniu, czy Pana bito?**

– Traktowano mnie bez żadnej taryfy ulgowej, jak wszystkich więźniów. Blaszana miska, pobudka o szóstej rano. Spało się na siennikach ze słomą, ale faktycznie był to siennik tylko z nazwy, napęczniony resztkami startej słomy. Kiedy się go wyciągało, w powietrzu unosiły się takie tumany kurzu, że przez parę minut nic nie było widać. Po wyjściu na wolność

kilka lat bardzo kasłałem, miałem zaflegmione płuca.

W więzieniu nie bito, chociaż raz dostałem i to solidnie. Bito natomiast na UB, w czasie śledztwa. Ubowcy się nie patyczkowali... Natomiast w więzieniu nie bili, ale za to próbowali przeciągnąć aresztowanych na swoją stronę. Przychodził do mnie kapuś, czyli po prostu donosiciel, który chciał wzbudzić zaufanie, udawał grzecznego chłopaka i nauczył mnie alfabetu Morsa. A potem właśnie za pomocą tego alfabetu wypytywał o różne rzeczy związane z pobytem na wolności. Chodziło oczywiście o to, żeby jeszcze kogoś do więzienia wsadzić. Zdawało mu się, że trafił na głupiego, ale ja już byłem przeszkolony przez te parę lat więzienia. Właśnie za pomocą alfabetu Morsa przekazywałem mu różne „głupoty” i w końcu zrozumiał, że ze mną się po swojemu nie dogada. Chociaż muszę przyznać, że w więzieniu byli też kapusie. Wydawało się im, że jak się przysłużą władzy, będą donosić, to wcześniej zostaną zwolnieni. Ja wyszedłem dopiero na skutek amnestii, chociaż moja mama i ciotka wielokrotnie prosiły w mojej sprawie, pisały nawet do Bieruta. Odpowiedzi przychodziły odmowne.

**Bohaterem Pana książki jest Józef Kuraś. Prosimy, aby Pan nam go przedstawił.**

Podobnie jak ja Kuraś pochodził z Waksmundu. We wrześniu 1939 r. był żołnierzem pułku Strzelców Podhalańskich, służył koło Wilna. Po przegranej kampanii wrześniowej wrócił z Wilna i od razu włączył się do konspiracyjnych działań przeciwko Niemcom, razem z innymi złożył przysięgę i poszedł do lasu. 29 czerwca 1943 r. Hitlerowcy zamordowali jego ojca, brata, żonę i trzyletniego synka, a następnie spalili jego dom. Kuraś przyjął wtedy pseudonim „Ogień” i poprzysiągł bezwzględną walkę z Niemcami.

## W jaki sposób mieszkańcy Waksmundu wspominają Kurasia sprzed wojny?

– To była normalna, szanowana rodzina o korzeniach ludowych. Jego ojciec przed wojną był prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego.

## Po wojnie Józef Kuraś został komendantem posterunku Milicji Obywatelskiej. Jak wyglądały pierwsze dni jego działalności?

– Najpierw dano mu komendaturę w Zakopanem, ale po krótkim czasie przeniesiono go do Nowego Targu. Jak wyglądały pierwsze dni jego działalności? Nie zdążyły, bo „Ogień” wziął tzw. urlop zdrowotny, który zresztą mu się należał za kilka lat walki okupacyjnej. Pojechał do Lublina do PKWN, gdzie już od nowej władzy – ludowej otrzymał nominację na porucznika. Później udał się jeszcze do Warszawy, żeby załatwić jakieś sprawy personalne. Tam jednak „porozglądał się” i zrozumiał, że z tą władzą mu nie po drodze. Wrócił do domu, na Kowańcu u pana Waksmundzkiego zebrał swoich podkomendnych, którym powiedział: „Chłopaki idziemy z powrotem do lasu, ale tylko ci, którzy są zdecydowani, bo powrotu nie będzie. Kto nie chce iść, niech zostanie”. Tam złożyli przysięgę, a stamtąd powrotu już nie było.

## Pisząc swoją książkę rozmawiał Pan z wieloma żołnierzami „Ognia”. Jak wspominają swojego dowódcę?

– Jeden z moich rozmówców Czesław Stolarczyk mówi: „Chciałbym mieć takiego ojca”. Te słowa – a także wiele innych cytowanych w książce – świadczą, że major Józef Kuraś bardzo dbał o swoich ludzi. Gdyby któremuś z nich coś się przy-

darzyło, np. został ranny, zawsze starał się pomóc, chociażby znaleźć jakąś kwatery, w której żołnierz mógłby dojść do siebie. Również członkowie rodzin aresztowanych byli pod opieką „Ognia”. Pomagał im, na ile to było możliwe, nie tylko w sensie materialnym.

Wszystkie oddziały podległe Kurasiowi liczyły około 900 żołnierzy (5 kompanii). Normalnie przebywali oni w domach, ale zawsze byli gotowi do akcji. Zdarzały się sytuacje, że trzeba było ich wyżywić. Po zaopatrzeniu „Ogień” wysłał swoich ludzi na Spisz, który w czasie okupacji był włączony do Słowacji. Słowacy podczas wojny byli z Niemcami, ponieważ ci pomogli im oderwać się od Czech. Ich kraj nie był więc tak zniszczony jak Polska. Słowacja była zwolniona od tak zwanych kontyngentów, czyli obowiązkowych dostaw zboża, mleka czy mięsa. Dlatego ludzie Kurasia właśnie stamtąd przyprawiali bydło, owce i inne zwierzęta. Słowacy byli źli, twierdzili, że „Ogień” ich rabował. Naprawdę zabierał tylko tym, którzy na niemieckiej okupacji się wzbogacili.

## Po wojnie nazywano Kurasia bandytą, oskarżano o antysemityzm, wręcz zarzucano mordowanie Żydów. Czy można odeprzeć te zarzuty?

– We wszystkich organach tzw. władzy ludowej, w UB było wielu Żydów, nie ma co tego ukrywać. Dlatego na nich skupiała się nienawiść, bo oni gnębili Polaków i to jest prawda. Nie chodziło o to, że byli Żydami, tylko o to, że reprezentowali władzę ludową, zresztą bardzo represyjną w stosunku do Polaków.

## W jaki sposób zginął Józef Kuraś i co się stało z jego ciałem?

– Kuraś został otoczony przez funkcjonariuszy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego we wsi Ostrowsko. Nie miał szans na wydostanie się i nie wierzył w zapewnienia o amnestii. Po zaciętej walce próbował się zastrzelić. Oddał strzał w głowę, ale tak od dołu, pod brodę. Natychmiast nie umarł, lecz został zawieziony do szpitala w Nowym Targu, gdzie żył jeszcze parę godzin i udało mu się przyjąć ostatnie namaszczenie. Zmarł o godz. 0.23. 22 lutego 1947 r. Do dzisiaj nie wiadomo, gdzie leżą jego szczątki. Według jednej wersji ciało zostało przewiezione do Krakowa, spreparowane i przeznaczone do nauki dla przyszłych chirurgów w zakładzie medycyny. Druga wersja mówi, że został pochowany gdzieś na poboczu między Krakowem a Chrzanowem. Żadna z opinii nie została w stu procentach potwierdzona, chociaż byli studenci Akademii Medycznej twierdzą, że na uczelni krążyły pogłoski, iż mają przed sobą ciało „Ognia”.

Po Kurasiu został jego zastępca Jan Kolasa. Nosił pseudonim „Powicher”, bo był bardzo energiczny i zachowywał się w sposób nonszalancki, ale odznaczał się też sprytem. On dowodził już całością ugrupowań, których było kilka (w rejonie Pienin, Tatr, Rabki, a także na Sądecczyźnie, w okolicach Piwnicznej).

## Skąd taki właśnie tytuł Pana książki?

– Jest taka góralska piosenka „Byli chłopcy byli, ale się minęli. I my się minimy po niedługiej chwili...” Pomyślałem, że to będzie dobry tytuł, bo to byli naprawdę młodzi chłopcy, tacy jak wy.

## Serdecznie dziękujemy za spotkanie.

*Przebieg rozmowy z uczniami klasy II B  
zapisła Anna Skalska*

## Dostrzec drugiego człowieka

Dnia 15.09.2015r. odbyło się w Zespole Szkół św. Kingi, wspólne spotkanie uczniów naszej szkoły z paniami: Teresą Korniak, należąca do Stowarzyszenia Doliny Dunajca, Danutą Molek, zajmującą się tematyką niepełnosprawności oraz Weroniką Odziomek, będącą osobą niepełnosprawną. Wydarzenie to przebiegało pod hasłem: „Integracja i partycypacja młodzieży w pracy z osobami niepełnosprawnymi”. Uczniowie naszej szkoły mieli okazję zgłębić i lepiej poznać sytuację osób niepełnosprawnych w dzisiejszym świecie.



Pani Weronika dzieliła się swoimi doświadczeniami, bardzo ciekawie opowiadała o wielu codziennych przeszkodach i problemach dotyczących osoby niepełnosprawnej. W spotkaniu uczestniczyli również podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Czarnym Potoku, chętnie angażując się w dyskusję z młodzieżą. Obecność tych wyjątkowych gości w naszej szkole pomogła nam lepiej poznać i zrozumieć świat, doświadczonych cierpieniem ludzi, a także jeszcze bardziej uwrażliwiła nas na ten problem.

*Ks. Konrad Kupiec*





## Nietypowa lekcja kl. III C Technikum Żywnienia i Usług Gastronomicznych

Dane jest nam mieszkać w „sąsiedztwie” miejsc, które natura uczyniła najlepszymi i najpiękniejszymi podręcznikami przyrody. Szczególnie jesienią górski krajobraz przyciąga zwolenników pieszych wędrówek.

**A**tych nie brakuje na pewno w klasie III C Technikum Żywnienia i Usług Gastronomicznych. Razem ze swoją nauczycielką – Panią Lucyną Prostko oraz wychowawczynią – Panią Michaliną Grońską-Owsianką, postanowili wyruszyć w plener. Gorczański Park Narodowy został wzięty „pod lupę”, stał się scenerią i jednocześnie materiałem na nietypową lekcję biologii.

Poniżej relacja jednej z uczennic tej klasy – Pauliny Majewskiej:

„Celem tej wycieczki było poznanie roślin, jakie znajdują się w Gorczańskim Parku Narodowym oraz integracja klasy. Wczesnym rankiem, busem dojechaliśmy do Ochotnicy i stamtąd pieszo ruszyliśmy w stronę Turbacza. Pełni zapału i motywacji pokonywaliśmy kolejne kilometry. Wędrówka zaczęła się od Przełęczy Knurowskiej. Następnie dotarliśmy do Kiczory (1282 m n.p.m.). Jest to trzeci, co do wysokości szczyt w Gorcach. Kolejną trasą była Długa Hala, gdzie „padnięci” nieco odpoczęliśmy. Wreszcie dotarliśmy do celu. A była nim wysokość 1314 m n.p.m., bo właśnie na niej znajduje się Turbacz. Po chwili odpoczynku udaliśmy się do schroniska PTTK im. Władysława Orkana. Tam coś przekąsiliśmy i ruszyliśmy dalej. Naszym kolejnym celem była polana Jaworzyna Kamienicka. Znajduje się tam kapliczka Bulandy. Ufundowana zo-

stała w 1904 r. przez najsłynniejszego gorczańskiego bacę – Tomasza Chlipałę, zwanego Bulandą. On to, na tej oto polanie, przez ponad 50 lat zajmował się pasterstwem, wypasając owce i woły.

Szliśmy trzema szlakami: czerwonym, zielonym i żółtym. Czerwony był bardzo stromy, a podejścia dość długie, kamieni-

ste i niekiedy męczące. Przemierzaliśmy też długie polany, z których roztaczał się przed nami niezapomniany widok na Tatry, Modyń, Mogielicę. Jak na lekcję biologii w terenie przystało, nie obyło się bez zaprezentowania w górskim plenerze naszych wiadomości. Parę osób miało za zadanie przedstawić i omówić występujące na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego zjawiska przyrody np. epifity oraz rośliny i drzewa. Podczas tej wyprawy dokładnie sporządzaliśmy notatki, które stały się (już po powrocie) świetnym materiałem do przygotowania prezentacji multimedialnej, dotyczącej m.in. opisu drzewostanów.

Wycieczka nie obeszła się też bez wygłupów chłopaków. Krzysiek udawał zwierzęta, dziewczyny śpiewały, śmiałyśmy się, opowiadaliśmy różne historie. Pogoda nam dopisała, panowała miła i sympatyczna atmosfera.

Wieczorem doszliśmy do Osiedla Jamne i stamtąd już jechaliśmy busem do domów. Mimo wielkiego zmęczenia, nie chciało się wracać...;) Następny dzień nie obył się bez zakwasów oraz towarzyszących nam emocji. Jedno jest pewne: góry najlepiej weryfikują kondycję fizyczną i nie pozostają bez wpływu na stan naszego samopoczucia. Uczą też pokory. J. Oby więcej takich lekcji -wycieczek.”

Oprac. A. Brodowska





## V Festiwal Filmów dla dzieci i młodzieży Kinojazda

Od 28 września do 2 października 2015 odbędzie się piąta edycja Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży KinoJazda, który przygotowany został z myślą o młodych pasjonatach kina.

**U**czniowie Szkoły Podstawowej w Maszkowicach uczestniczyli w uroczystym otwarciu festiwalu i obejrzeni film pt. „Klub włóczykijów”.

Podczas festiwalu zaprezentowane zostaną ciekawe i wartościowe filmy wybrane z uwagi na wysoki poziom artystyczny i edukacyjny charakter. Każdy dzień festiwalu będzie dla jego uczestników niezwykłą podróżą w magiczny świat kina, podróżą pełną fascynujących przeżyć i niezapomnianych wrażeń. Widzowie, którzy w tych dniach przyjdą do kina SOKÓŁ zobaczą, m.in.:

- projekcje filmów konkursowych,
- pasmo filmów w 3D,
- wystawę filmową poświęconą działalności legendarnego Studia Hanna – Barbera Poland, na którą złożą się oryginalne projekty plastyczne postaci i scenografii, storyboardy, kadry, archiwalne plakaty z kultowych już dzisiaj filmów dla dzieci: TOM I JERRY, JOSIE I KOCIĄKI, DZIECIŃSTWO FLINSTONÓW, MIŚ YOGI, SNORKSI, SMERFY i innych, przegląd filmów animowanych dla dzieci zorganizowany przez ORANGE Studio Animacji z Bielska-Białej z okazji 20-lecia powstania Studia. Przegląd połączony zostanie z akcją CZYTAMY I OGLĄDAMY, w ramach której przed seansami filmowymi czytane będą fragmenty książek autorstwa Janoscha, które

stały się inspiracją do powstania prezentowanych w ramach przeglądu filmów, plan filmowy umieszczony przed budynkiem MCK SOKÓŁ, na którym młodzi miłośnicy kina będą mogli podpatrzeć kulisy pracy ekipy filmowej oraz wziąć udział w: warsztatach klasycznej animacji filmowej zorgani-

zowanych przez Studio Miniatur Filmowych z Warszawy, w warsztatach animacji cyfrowej poprowadzonych przez realizatorów z ORENGE Studio Animacji z Bielska-Białej, a także w warsztatach plastyczno-kulturoznawczych dla dzieci przygotowanych przez BWA SOKÓŁ.







## Turniej Gmin w ramach III Zjazdu Sądeczan

W niedzielę 9 sierpnia 2015 roku, na Ołtarzu Papieskich w Starym Sączu w ramach III Zjazdu Sądeczan odbył się Turniej Gmin.

W iście saharyjskim upale sięgającym blisko 40 stopni Celsjusza wzięły udział cztery drużyny, w składzie pięciosobowym, reprezentujące gminy z powiatu nowosądeckiego. Zawodnicy rywalizowali ze sobą w takich konkurencjach jak: turniej siatkówki w systemie każdy z każdym, przeciąganie liny, rzut skóry owczej na odległość oraz rozłupanie orzecha krzywą łaską z zza głowy. Pomimo uciążliwego ciepła walka była do końca bardzo zacięta, a atmosfera podniosła. Gminy reprezentowali głównie mężczyźni, wyjątkiem była drużyna z Łącka, która składała się z trzech kobiet i dwóch mężczyzn, a byli to: Marzena Kałuzińska, Ewelina Dunikowska, Edyta Kałamarz, Krzysztof Krzyśko oraz Marcin Szlęk. Po kilkugodzinnych zmaganiach i podsumowaniu punktacji zwyciężyła drużyna z Rytra, drugie miejsce zdobyło Podegrodzie, trzecie Łącko, a czwarte Stary Sącz, na czele z Burmistrzem Jackiem Lelkiem.

*Marzena Kałuzińska*



## II Powiatowy Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

29 sierpnia 2015 r. na „Orlikach” w Jazowsku oraz w Łącku odbył się II Powiatowy Turniej PN Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych powiatu nowosądeckiego.

W rozgrywkach wzięło udział 24 drużyn. Po 3 grupy na każdym „Orliku”, grające systemem każdy z każdym, łącznie 12 zespołów. Do kolejnego etapu przechodziła jedna zwycięska drużyna z każdej grupy, gdzie następnie wyłonieni zostali zwycięzcy danego orlika. Finały odbywały się na „Orliku” w Jazowsku. Tam wyłoniona została szóstka najlepszych. Oto oni:

- I miejsce MDP TABASZOWA
- II miejsce MDP MOGILNO
- III miejsce MDP MASZKOWICE
- IV miejsce MDP JELNA
- V miejsce MDP CZERNIEC
- VI miejsce MDP TĘGOBORZE

Najlepszym bramkarzem został Paweł Sączka z MDP Tabaszowa zaś najlepszym strzelcem Radosław Kurnyta z MDP.

Puchary oraz upominki w postaci medali i piłek rozdali Zastępca Komendanta Miejskiego st. bryg. mgr inż. Paweł Motyka, Druh Antoni Bienias Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Nowym Sączu, Jan Dziedzina Wójt Gminy Łącko oraz Jan Mrówka Prezes OSP Łącko.





## Turniej Piłki Plażowej – Jazowsko

W sobotę 1 sierpnia na „ORLIKU” w Jazowsku odbył się Wakacyjny Turniej Piłki Siatkowej Plażowej o Puchar Wójta Gminy Łącko w dwóch kategoriach: do 16 lat oraz 16+.

**W** rozgrywkach mogli wziąć udział wszyscy chętni pod warunkiem zebrania 3 osobowej drużyny. W kategorii do 16 lat zgłosiło się pięć drużyn natomiast 16+ dziewięć drużyn. Rozgrywki były bardzo zaciekle, atmosfera była podniosła, a pogoda wyjątkowo dopisywała.

Drużyny dorosłych rozgrywali mecze w dwóch grupach systemem każdy z każdym, w finale znalazły się zwycięzcy dwóch pierwszych miejsc w swoich grupach, walcząc dalej o najwyższe miejsca.

### WYNIKI:

#### Kategoria do 16 lat:

- I miejsce -RUDAFIT
- II miejsce -GANG MACHU-PICHU
- III miejsce -FC JAZOWSKO
- IV miejsce -FC BRZYNIKI
- V miejsce -NAJKA

#### Kategoria 16+:

- I miejsce -WUJKI
- II miejsce -MIKA NOWY SĄCZ
- III miejsce -JAWORZE PTASZKOWA
- IV miejsce -ARMAGEDON
- WIKLINY
- OLSZANKA
- AMATORZY
- PRAWIE RENCISTKI
- JASTRZĘBIE STARY SĄCZ





## Podsumowanie Ligi Tenisa Ziemnego – wakacje 2015

W okresie wakacyjnym odbyły się na jazowskim Orliku rozgrywki w ramach Wakacyjnej Ligi Tenisa Ziemnego.

**P**o zaciętej walce do samego końca, grając nie raz w wyjątkowo uciążliwym upale, jaki w tym roku towarzyszył nam praktycznie od początku wakacji, wyniki wyglądają następująco:

### **SZKOŁA PODSTAWOWA:**

I miejsce ADAM SAJDAK  
 II miejsce DARIUSZ MAJERSKI  
 III miejsce MAREK SOPATA  
 IV miejsce PIOTR PODOBIŃSKI  
 V miejsce KACPER KLIMEK

### **GIMNAZJUM:**

I miejsce ŁUKASZ SAJDAK  
 II miejsce KRYSZTOF DUDA  
 III miejsce ANGELIKA PODOBIŃSKA  
 IV miejsce ANTONI FARON  
 DAWID KOŁODZIEJ  
 DAWID WYROSTEK  
 MIŁOSZ HAZA  
 PAWEŁ KOZIŁEK  
 PIOTR PIERZCHAŁA  
 RAFAŁ MAJERSKI  
 SABINA SOPATA  
 SZYMON BIERYK

### **KOBIETY 16+:**

I miejsce ELŻBIETA SOPATA  
 II miejsce EDYTA KOŁODZIEJ  
 III miejsce RENATA KOŁODZIEJ  
 IV miejsce EWELINA DUNIKOWSKA  
 V miejsce MARIA WYROSTEK  
 VI miejsce WIOLETA KOZIŁEK

Oficjalnie rozdanie nagród odbyło się w trakcie Święta Owocobrania w dniu 13 września w Amfiteatrze na Jeżowej.

WSZYSTKIM ZAWODNIKOM GRATULUJEMY!!

*Marzena Kałuzińska*





## Podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „A mój tata za piłką lata”

W trakcie Finałów Orlik Polska w dniu 27 września odbyło się podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „A mój tata za piłką lata”, zorganizowanego przez Gminę Łącko, Gminny Ośrodek Kultury w Łącku i Orlik Polska.

**N**a konkurs wpłynęły 63 prace w dwóch kategoriach wiekowych – w kategorii I do lat 9: 39 prac i w kategorii II: 10-13 lat: 24 prace. Komisja w składzie: Anna Przybylska – plastyk, Magdalena Leszko – plastyk i Jan Mrówka – koordynator Orlik Polska miała niezwykle trudne zadanie z wyborem laureatów, gdyż prace były naprawdę wyjątkowe. Po burzliwych obradach przyznała następujące miejsca i wyróżnienia:

### kategoria I

- I miejsce: Bartłomiej Pogwizd – SP w Obidzy
- II miejsce: Wiktoria Damasiewicz – Stary Sącz
- III miejsce: Paweł Madzia – Nowy Sącz

**wyróżnienia:** Jakub Ogorzałek – Stary Sącz, Łucja Dolańska – Kicznia, Teresa Miter – Spytkowice, Kamila Dąbrowska – Kicznia, Sabina Szyszka – Spytkowice

### kategoria II

- I miejsce: Wiktoria Klag – Gimnazjum Łącko
- II miejsca: Dorota Zborowska – Gimnazjum Łącko
- III miejsce: Katarzyna Meller – SP nr 119 Kraków

**wyróżnienia:** Szymon Owsianka – Jazowisko, Michał Lipiński – SP nr 119 Kraków, Michał Żurek – Rabka Zdrój, Igor Klag – SP Czarny Potok, Sebastian Madzia – Nowy Sącz, Patrycja Kozik – Kadzica, Nadia Wątor – SP nr 119 Kraków

Komisja doceniła niezwykle wielkie zaangażowanie dzieci w proces twórczy, podkreślając jednocześnie pomysłowość i różnorodność zastosowanych technik, wyrażając podziękowania dla rodziców i opiekunów młodych artystów.

Nagrody dla laureatów miejsc I i II zostały ufundowane przez PKN Orlen – sponsora generalnego finałów, a wręczali je Wójt Gminy Łącko Jan Dziedzina wraz

z Zastępcą Pawłem Dybcem, zaś dla zdobywców III miejsc, wyróżnień i wszystkich uczestników sponsorzy z Łąckiego Banku Spółdzielczego i firmy PolSmrek.

Całość uroczystości prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Łącko Bernadetta Wąchała-Gawełek. Dla uczestników zostały również ufundowane nagrody specjalne, a otrzymali je: Apolonia Budzowska – nagroda Przewodniczącej Rady Gminy Łącko, Patrycja Kaczmarczyk (4 lata) – najmłodsza uczestniczka konkursu – nagroda Wójta Gminy Łącko Jana Dziedziny, Ada Gorczońska i Ania Duda (obydwie pięciolatki) – najmłodsze uczestniczki z Gminy Łącko – nagroda Dyrektora GOK w Łącku Barbary Moryto, Paweł Madzia – nagroda Prezesa Łąckiego Banku Spółdzielczego Lidii Bober.

Na twarzach tak dzieci, jak i rodziców gościła nieukrywana radość, a piękne prace dzieci mogli podziwiać wszyscy uczestnicy Finałów Orlik Polska 2015.



## Finale Ogólnopolskiej Ligi Orlik Polska 2015 w Łącku

W dniach 26-27 września na stadionach Orlik w Jazowsku i Łącku odbyły się finały Ogólnopolskiej Ligi Orlik Polska.

W rozgrywkach wystartowało 20 drużyn z całej Polski, które w sobotni rano stawili się na Orliku w Jazowsku na ceremonii otwarcia mistrzostw. W tym dniu na Orliku w Łącku i Jazowsku ekipy rywalizowały w rozgrywkach grupowych, po których do dalszych gier awansowały dwie najlepsze z poszczególnej grupy. Niedziela to już mecze ćwierćfinałowe, półfinałowe oraz rywalizacja o najlepsze miejsca na podium.

Poniżej rezultaty wszystkich spotkań:

### Grupa A

Manhattan Trzebinia – FBC Szczecin 0:3

Polonia Rzeszów – Cephalia Lublin 3:1

Manhattan – Deportivo Oleśnica 3:1

FBC Szczecin – Polonia Rzeszów 0:1

Deportivo – Cephalia 3:3

Manhattan – Polonia Rzeszów 5:0

Cephalia Lublin – FBC Szczecin 1:4

Polonia Rzeszów – Deportivo 2:1

Manhattan Trzebinia – Cephalia 4:2

Szczecin FBC – Deportivo Oleśnica 5:0

**AWANS FBC Szczecin i Manhattan Trzebinia**

### Grupa B

Albicelestes Caalvaria – Gold Team 5:3

Old Boy's Olsztyn – Expom Krośniewice 2:1

Albicelestes – Orły Durka 4:2

Gold Team Trzetrzewina – Olsztyn 2:2

Orły Durka – Expom Krośniewice 0:5

Albicelestes – Old Boy's Olsztyn 0:7

Expom – Gold Team 2:1

Olsztyn – Orły Durka 8:1

Albicelestes – Expom Krośniewice 3:1

Gold Team – Orły 2:3

**AWANS Old Boy's Olsztyn i Albicelestes Calvaria**

### Grupa C

Woj-Tom Łącko – Toruń 3:0

Izbiszczanie Choroszcz – Ferranti 3:1

Łącko – Dubeninki 1:2

Toruń – Izbiszczanie 1:3

Dubeninki – Ferranti 3:0

Woj-Tom – Izbiszczanie 1:0

Ferranti – Toruń 3:4

Izbiszczanie – Dubeninki 1:3

Łącko – Ferranti 2:1

Toruń Dubeninki 3:8

**AWANS Dubeninki i Woj-Tom Łącko**



### Grupa D

KDRK Spytkowice – LZS Czarnocin 3:1  
 Wojownicy ze Strzelnicy – Ząbki 1:3  
 Spytkowice – ZZGR Bielszowice 1:5  
 Czarnocin – Wojownicy 1:1  
 Bielszowice – Albatros Ząbki 1:5  
 Spytkowice – Wojownicy 3:1  
 Abatros – Czarnocin 3:0  
 Wojownicy ze Strzelnicy – Bielszowice 0:9  
 KDRK Spytkowice – Albatros Ząbki 3:6  
 Czarnocin – Bielszowice 1:8  
**AWANS Albatros Ząbki i ZZGR Bielszowice**

### WYNIKI ĆWIERĆFINAŁÓW :

FBC Szczecin – Woj-Tom Łącko 4:1  
 Dubeninki – Manhattan Trzebinia 4:0  
 Old Boy's Olsztyn – ZZGR Bielszowice 1:4  
 Albatros Ząbki – Albicelestes Calvaria 10:1

**Nie lada atrakcją był mecz na zakończenie Finałów Orlik Polska.** Zagrały drużyny: Mirosław Szymkowiak i Przyjaciele vs. kadra zawodników Finałów Orlik Polska.

Kadra w składzie: Mirosław Szymkowiak – kapitan, Stanisław Bodziony(B), Dariusz Pocięcha, Andrzej Mróz, Adam Ciastoń, Jan Mrówka, Adam Rusek, Paweł Czarnecki, Adrian Łęczycki oraz Katarzyna Nosowska.

Kadra zawodników Finałów Orlik Polska 2015: Jan Dziedzina – kapitan Wójt Gminy Łącko, Paweł Dybiec, Kamil Dąbrowski(B), Krzysztof Badura, Rafał Wesołowski, Damian Ołów, Łukasz Leon Gospodarczyk

Reprezentacja Polski pokonała MVP Finałów Orlik Polska 2015 6:3 – bramki dla reprezentacji: Szymkowiak 2, Rusek, Mróz, Mrówka, Ciastoń.

### PÓŁFINAŁY:

ZZGR Bielszowice – FBC Szczecin 9:1  
 Albatros Ząbki – Dubeninki 7:6

### MECZ O 3 MIEJSCE

FBC Szczecin – Dubeninki 4:3

### WIELKI FINAŁ:

ZZGR Bielszowice – Albatros Ząbki 4:0

### MISTRZEM POLSKI ZZGR BIELSZOWICE!

### Nagrody indywidualne:

- Bramkarz – Kamil Dąbrowski (Albatros Ząbki)
- Obrońca – Krzysztof Badura (ZZRG Bielszowice)
- Król Strzelców – Rafał Wesołowski (ZZRG Bielszowice) – 13 trafień
- Zawodnik Finałów – Damian Ołów

W trakcie całej niedzielnej imprezy najmłodszych zabawiali animatorzy ze stowarzyszenia Sursum Corda.

### Dla przypomnienia:

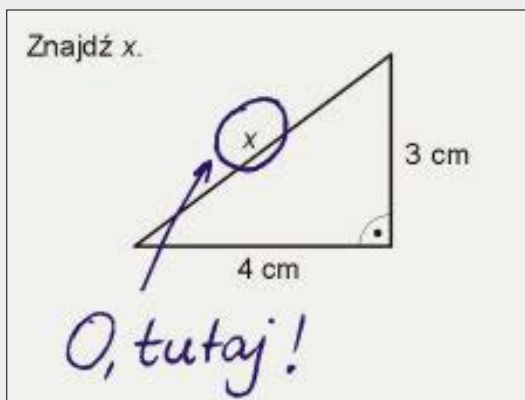
Mirosław Szymkowiak – ur. 1976 r. w Poznaniu, piłkarz grający na pozycji pomocnika m.in. w Widzewie Łódź i Wiśle Kraków. Ma na swoim koncie 33 występy w reprezentacji Polski, w trakcie których zdobył 3 bramki. W 2009 r. wraz z Markiem Koniecznym i Tomaszem Frankowskim założył w Krakowie Akademię Piłkarską 21 im. Henryka Reymana, w której jest trenerem.



Uśmiechnij się

### Humor zeszytów szkolnych

- W komedii bohaterowie dążą do celu powodując śmierć, często zakończoną szczęśliwie.
- Suma to nie wynik dodawania, tylko msza w niedzielę.
- Król nosi na głowie czapkę, zwaną przez niektórych koroną.
- Wraz z wynalezieniem koła i pieniędzy ludzie zaczęli kręcić interesy.
- Chopin znał się na muzyce, a szczególnie na fortepianie.
- Azja jest największym kontynentem na Ziemi, a nawet na świecie.
- Przez uderzenia pędzlem, malarz uzyskuje smutek na twarzy modelki.





# Wydarzenia Gminy Łącko w fotograficznym skrócie



Wakacyjne Spotkania z Folklorem



Jubileusz OSP w Jazowsku

Jubileusz OSP w Maszkowicach



25 lat Odrodzonego Samorządu – obchody w Gminie Łącko



# Wakacyjne imprezy w Gminie Łącko



Finały Orlik Polska 2015 w Łącku



Festyn w Obidzy



Festyn w Woli Piskulinej